

Komentarz egzegetyczny do tekstu:

Niedziela Wielkanocna – Mt 28,1-10

Tłumaczenie dosłowne¹

- (1) Po zaś sabacie, o wschodzie pierwszego (dnia) tygodnia przyszła Maria Magdalena i inna Maria obejrzeć grób.
- (2) I oto trzęsienie stało się wielkie; anioł bowiem Pana zstąpiwszy z nieba i podszedłszy odtoczył kamień i usiadł na nim.
- (3) Był zaś wygląd jego jak błyskawica i ubranie jego białe jak śnieg.
- (4) Od zaś strachu przed nim zatrzęśli się strzegący i stali się jak martwi.
- (5) Odpowiadając zaś anioł powiedział kobietom: „Nie bójcie się wy, wiem bowiem, że Jezusa ukrzyżowanego szukacie.
- (6) Nie jest tu, powstał bowiem jak powiedział; chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie był położony.
- (7) I szybko wyruszywszy powiedzcie uczniom jego, że powstał z martwych i oto wyprzedza was do Galilei, tam go zobaczycie. Oto powiedziałem wam“.
- (8) I odszedłszy szybko od grobowca z lękiem i radością wielką pobiegły powiedzieć uczniom jego.
- (9) I oto Jezus wyszedł im naprzeciw mówiąc: „Witajcie“. Podszedłszy chwyciły jego stopy i pokłoniły się mu.
- (10) Wtedy mówi im Jezus: „Nie bójcie się. Odejdźcie, powiedzcie braciom moim, żeby odeszli do Galilei i tam mnie zobaczą“.

Uwagi

- Wer. 1 dosł.: „A pod koniec *Szabbatot*, kiedy się miało ku pierwszemu z *Szabbatot* [tj. tygodni]“². *Szabbaton* użyty w dwóch znaczeniach jako „siódmy dzień tygodnia“ i „tydzień“.

Kontekst/Forma/Struktura:

- Homerski zauważa związek między Ewangelią Dzieciństwa a opisem zmartwychwstania wskazując na rolę anioła Pana (1,20; 2,13.19; por. 28,2.5)³.

¹ Tłumaczenie za tekstem greckim: K. Aland, B. Aland, J. Karavidopoulos, C. M. Martini, B. M. Metzger, *Novum Testamentum Graece*, wydanie 28, Stuttgart 2012. Por. tłum. *Grecko-Polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1994.

² David H. Stern, *Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, s. 127.

³ J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza; Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Pallottinum 2004, s. 357.

- Paciorek wskazuje na podobieństwo angelofani Mt z chrystofanią J (20,11-18)⁴. Obie wydarzają się przy grobie. Dostrzega także nawiązania do opowiadania o Przemienieniu (17,2-13)⁵.
- Ewangelie NT nie przedstawiają samego momentu zmartwychwstania Jezusa. W Ewangeliach Mk, Łk i J kobiety przychodzą już do otwartego grobu. Ewangelia Mt opisuje moment odwalenia kamienia od grobu, ale wciąż nie sam moment zmartwychwstania (NT nie ukazują tego momentu). Apokryficzna Ewangelia Piotra jeszcze bardziej przybliżyła się do samego wydarzenia zmartwychwstania, które, tym razem, dokonuje się na oczach tłumy: „9,34 Wcześniej, gdy świtał dzień sobotni, przybył tłum z Jerozolimy i okolicy, aby zobaczyć opieczętowany grób. [...] 9,36 i ujrzeni, jak otworzyło się niebo i dwu mężów zstąpiło stamtąd odzianych wilekim blaskiem i zbliżyło się do grobu, 9,37 a ów kamień, który zamykał wejście, stoczywszy się sam odsunął się na bok grób się otworzył i obydwaj młodzieńcy weszli doń. [...] 9,39 [...] zobaczyli znowu trzech mężów wychodzących z grobu: dwu podtrzymywało jednego, krzyż im towarzyszył, 9,40 a głowy dwu sięgały aż do nieba, podczas gdy głowa tego, który był przez nich prowadzony, przewyższała niebiosą.”⁶ Nietrudno dostrzec rozbudowywanie historii o zmartwychwstaniu Jezusa.

Komentarz:

- Wer. 2 Trzęsienie ziemi podczas angelofani nawiązuje do podobnego podczas śmierci Jezusa (por. 27,54).
- Wer. 2 Odwalenie kamienia przez Anioła Pana i następnie siedzenie na nim jest ukazaniem zwycięstwa nad Piłatem, który kazał jak najlepiej zabezpieczyć grób (por. 27,66)⁷. Kobiety chciały zobaczyć grób (28,1), co stało się możliwe dzięki odwaleniu kamienia przez anioła Pana (28,6)⁸.
- Wer. 3 Opis anioła – por. Księgę Daniela (Dn 7,9; 10,6) oraz przemienienie Jezusa (Mt 17,2)⁹.
- Wer. 4 „stali się jak martwi” – por. Ap. 1,17¹⁰ w kontekście wizji Chrystusa (jako Syna Człowieczego z Ks. Daniela). „Widoczna ironia ewangelisty: nie każdy, kto wydaje się żyć, żyje naprawdę, i nie każdy, kto wydaje się martwym, umarł naprawdę. W opowiadaniu ewangelisty Ten, który miał być martwy – żyje, podczas gdy strażnicy w pełni swych sił żywotnych – stali się martwi”¹¹.
- Wer. 6 „Według zasad logiki pusty grób i zmartwychwstanie nie muszą być koniecznie ze sobą związane: Jezus mógł powstać z martwych, zaś ciało pozostać w grobie; Jezus mógł nie zmartwychwstać, chociaż grób był pusty (ciało mogło zostać wykradzione). Jednak obydwie wydarzenia dobrze z sobą harmonizują i są z przekonaniem przekazane przez ewangelistów”¹².

⁴ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, tom I, część 2, Częstochowa 2008, s. 697.

⁵ Tamże, s. 698.

⁶ *Apokryfy Nowego Testamentu, Ewangelie Apokryficzne*, część 2, red. M. Starowieyski, Wydawnictwo Wam, Kraków 2003, s. 621.

⁷ Homerski, s. 358.

⁸ Paciorek, s. 699.

⁹ Paciorek, s. 700.

¹⁰ Paciorek, s. 700.

¹¹ Paciorek, s. 700.

¹² *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown et al., Warszawa 2004, s. 979.

- Wer. 7 i wer. 10 Kobiety, przed uczniami, stają się odbiorcami informacji o zmartwychwstaniu i objawienia samego Zmartwychwstałego. To one, pomimo niższego statusu w ówczesnym świecie, stają się tymi, które zwiastują zmartwychwstanie uczniom. „Według Orygenesa [*Cels.* 2,59], Kelsus miał wyśmiewać świadectwo kobiet o pustym grobie. Bóg wybiera to, co słabe w oczach świata, aby zawstydzić mocnych (por. 1 Kor 1,27)“¹³. „Kobiety stają się *apostolae apostolorum*“¹⁴.
- Wer. 7 Spotkanie w Galilei wieńczy pierwotne powołanie uczniów (Mt 4,18n).
- Wer. 7 i 10 Pójście za Jezusem do Galilei zdaje się nawiązywać do wątku podążania za mistrzem (por. 4,19; 8,22; 9,9; 16,24; 19,21)¹⁵. Objawienie Jezusa w „Galilei pogan“ (por. 4,15) zdaje się nawiązywać także do nakazu czynienia uczniów wśród wszystkich narodów (por. 28,19).
- Wer. 8 Por. „wielką radość“ kobiet przy zmartwychwstaniu Jezusa z końca Ewangelii do „wielkiej radości“ Magów przy urodzinach Jezusa z początku Ewangelii¹⁶. Greckie pozdrowienie Jezusa z wer. 9 dosłownie brzmi: „Radujcie się!“.
- Wer.9 Pokłon złożony przez kobiety Jezusowi można zestawić z innymi pokłonami w Mt (por. 4,8-9.16; 8,2; 9,18; 14,33; 15,25; 20,20), a w szczególności pokłonem Magów (2,11) i deklaracją złożenia pokłonu złożoną przez Heroda (2,8.16)¹⁷. Chwycenie stóp Jezusa ma potwierdzać „rzeczywisty charakter zmartwychwstałego ciała (por. 1 Kor 15,44)“¹⁸.
- Wer. 10 „bracia“ – por. 12,49-50; 25,40¹⁹. Wykorzystanie tego pojęcia sugeruje przebaczenie Jezusa jego uczniom²⁰.

Podsumowanie:

- Główne przesłanie historii zmartwychstania obecnej w Mt, najlepiej uchwycić w porównaniu do historii zmartwychwstania z Mk, z której to Mt twórczo korzysta. W Mk kobiety przychodzą do już odwalonego grobu. Brak w tej historii straży rzymskiej, zapieczętowanego grobu, trzęsienia ziemi i anioła, odwalającego na oczach kobiet kamień. W Mk kobiety nie mają pewności, co stało się z grobem przed ich przyjściem. Dopuszczona teoretycznie jest możliwość, że ktoś przyszedł i wykradł ciało Jezusa. Dlatego oryginalny koniec Mk mówi o kobietach, które nic nie mówiły, bo się bały. W Mt historia zmartwychwstania opowiedziana jest za to w sposób, który niweluje wszelkie spekulacje i niepewności odnośnie tego, co stało się u grobu Jezusa. W tej Ewangelii, i tylko w niej w NT, pojawiają się strażę pilnujące grobu, pieczęć i anioł odwalający na oczach kobiet kamień. W tej historii kobiety nie mają żadnej wątpliwości: nikt przed nimi nie otwierał grobu, a skoro grób jest pusty, to Jezus musiał zmartwychwstać. Dodatkowo, gdy wracają od grobu, objawia się im sam Jezus, co staje się ostatecznym potwierdzeniem jego zmartwychwstania. Dzięki temu kobiety z Mt, w przeciwieństwie do kobiet z Mk, wracają z radością od grobu. Ewangelista Mateusz chce zapewnić swoich czytelników o tym, że przy grobie nie mogło się nic innego wydarzyć, jak tylko fakt zmartwychwstania Jezusa. W ten sposób doprowadza czytelników

¹³ Paciorek, s. 702.

¹⁴ Paciorek, s. 703.

¹⁵ Paciorek, s. 703.

¹⁶ Paciorek, s. 704.

¹⁷ Paciorek, s. 708.

¹⁸ *Katolicki Komentarz Biblijny*, s. 979.

¹⁹ Paciorek, s. 709.

²⁰ *Katolicki Komentarz Biblijny*, s. 979.

do jedynego możliwego wniosku, jakim jest historyczna pewność zmartwychwstania i wynikającej z tego faktu radości.

Autor: Piotr Lorek